Do końca roku pozostało 8 dni

„Przemysłówka" finiszuje

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego zamierzało wykonaniu tegorocznych zadań podstawowych 2 grudnia. Mówiąc językiem budowlanych, załoga „przerobiła" na placach budów 490 mln zł. Dodajmy do tego przekazanie przed terminem stacji satelitarnej w Psarach (o 18 miesięcy wcześniej, co stanowi rekord już w skali europejskiej), drugiego etapu Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierowych, Radomskich Zakładów Napraw Autobusów. Co leży u jego podstaw? Sukces.

— Ofiarność załogi, która nie pozostaje obojętna na społeczne potrzeby — odpowiada dyrektor **Ryszard Malaga** — Większość pracowników związała się z przedsiębiorstwem na stałe. Setki ludzi pracuje ponad 20 lat, wielu ponad 10... Staramy się umocnić te więzy. Poprawiliśmy radykalnie warunki socjalne na budowach, budujemy następne hotele, szkołę i internaty w Kielcach, hotel w Radomiu. W roku przyszłym zakończymy budowę ośrodka wypoczynkowego w Kołobrzegu, powstaje ośrodek wczasów niedzielnych w Cedzynie, budujemy poza planem mieszkania, dajemy większe możliwości zdobywania zawodu w szkole

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Laureaci z naszego województwa

Tradycja przyznawania znaku jakości za wyroby dobre i poszukiwane ma już piętnaście lat. Rzecz w tym, aby tych wyrobów, które odznaczają się szczególnymi walorami użytkowymi było na rynku jak najwięcej. Stąd i konkurs, który wyłonił najsolidniejszych producentów.

Komisja Konkursu Jakości i Estetyki Towarów ustaliła listę 99 laureatów z podziałem na pierwsze, drugie i trzecie miejsca. W gronie wyróżnionych nagrodami pierwszego stopnia znalazły się **Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera" „Predom-Łucznik" w Radomiu.**

Nagrodę drugiego stopnia przyznano **Radomskiej Wytwórni Telefonów**, a laureatem nagrody trzeciego stopnia zostały **Zakłady Wytwórcze „Społem" w Kielcach!**

(czak)

ZE ŚWIATA – W SKRÓCIE

Rozmowy francusko-irańskie

● PARYŻ PAP. Przebywający od soboty z trzydniową wizytą oficjalną w Teheranie premier Francji Jacques Chirac przyjęty został w niedzielę przez cesarza Iranu Rezę Pahlawi. Przypuszcza się, że jednym z tematów rozmów był sporny problem złota. Cesarz Iranu wyraził niedawno zaniepokojenie, że francuska decyzja sprzedaży złota po cenach wolnorynkowych może przyczynić się do podniesienia ceny ropy naftowej.

Spotkanie Kissinger — Waldheim

● NOWY JORK PAP. Sekretarz stanu USA Henry Kissinger spotkał się w sobotę wieczorem w siedzibie ONZ w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ, Kurtem Waldheimem. Przedmiotem rozmów był kryzys bliskowschodni oraz problem cypryjski.

Stan wyjątkowy w Argentynie

● MEKSYK PAP. Jak dowiaduje się korespondent Agencji FP w Buenos Aires, od czasu ogłoszenia w Argentynie stanu wyjątkowego aresztowane tam przeszło 1.200 osób. Stan wyjątkowy obowiązuje w republice od 6 listopada br.

Zapowiedź wizyty cesarza Iranu w Jordanii i Egipcie

● KAIR PAP. Korespondent AFP w Ammanie powołując się na źródła dobrze poinformowane podaje, że w końcu grudnia przybędzie do Jordanii z wizytą oficjalną cesarz Iranu Reza Pahlawi. Jego pobyt w Ammanie potrwa trzy dni. Z Jordanii szef państwa irańskiego uda się do Egiptu.

Prowokacje izraelskie

● KAIR PAP. W sobotę ciężka artyleria izraelska ostrzeliwała południowe tereny Libanu. Przez dwie godziny spadały pociski na wioski Aita, Asz-Szaab, Lidę i inne. Wioski te ostrzeliwano również z karabinów maszynowych. Izraelskie samoloty wielokrotnie naruszyły przestrzeń powietrzną Libanu.

ZE ŚWIATA – W SKRÓCIE

Sesja WRN

Plan gospodarczy i budżet 1975 roku

W sobotę, 28 grudnia br. o godz. 9 w gmachu WRN rozpocznie się sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Radni, po załatwieniu interpelacji, omówią plan społeczno-gospodarczy i budżet województwa na rok 1975, dokonają wyboru ławników Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wysłuchają sprawozdania z działalności WRN w II półroczu 1974 roku oraz zatwierdzą plan pracy na rok przyszły.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Słowo Ludu

Nakład: 142.514

Cena 50 gr

ROK XXVI nr 357 (8779)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PONIEDZIAŁEK, 23 GRUDNIA 1974 R.

Loteria „Słowa Ludu"

jest w losach loterii „Słowa Ludu". Wczoraj informowaliśmy, że wygrano pierwszy samochód, dziś donosimy, że Władysław Jaworski z powiatu jędrzejowskiego stał się właścicielem roweru składanego.

A Ty, czy spróbowałeś już swego szczęścia? Nie przechodź obojętnie obok kiosków „Ruchu" i sklepów GS. Los kosztuje tylko 5 zł, a samochód wiele, wiele tysięcy.

Odpowiedź na postawione pytanie jest oczywista — szczęście ukryte

NASZ serwis

500 mieszkań z kombinatu

Radom. Dobrze pracuje załoga Kombinatu Budownictwa Miejskiego w Radomiu. Zadania wynikające z planu techniczno-ekonomicznego za 11 miesięcy br. wykonała w 102,5 proc. Trwają roboty wykończeniowe w kilku budynkach. Zwiększono stany brygad tynkarskich i instalatorskich. W grudniu załoga kombinatu przekaże radomianom blisko 500 nowych mieszkań. (b)

Przygotowania do zimy

Kielce. We wszystkich zarządach powiatowych ZMS opracowano program imprez dla młodzieży w czasie trwającej już zimy. Największe możliwości wyboru będą mieli kielczanie. Zarząd Miejski ZMS obiecuje bowiem uruchomienie szkółki narciarskiej, zajęcia z gimnastyki rekreacyjnej, turniejsz pływackie, dyskoteki. W Radomiu odbędzie się siódmy spartakiad sportów zimowych, natomiast w Busku – rozgrywki szachowo-brydżowe. Jeżeli dopisze aura, wszędzie zorganizowane zostaną kuligi. (amo)

Interesujące hobby

Skarżysko. Andrzej Raczyński i Zbigniew Zachara – dwaj modelarze z zakładów „Predom-Mesko" mają oryginalne hobby. Interesują ich stare piece do wytapiania żelaza. Pierwszą swoją pracę – model „wielkiego pieca" istniejącego do roku 1883 w Rejowie, pod Skarżyskiem – przekazali Społecznemu Muzeum. Model zrekonstruowany na podstawie nikłych szczątków wykonali z gipsu, drewna i blachy w skali 1:33. Obecnie rekonstruują dwa następne modele wielkich pieców z okresu staszicowskiego pracujących niegdyś w Samsonowie i Chlewiskach. (BAP)

Kolejarze... w kapeluszach

Kielce. Od bez mała stu lat wszyscy kolejarze chodzili w mundurach. Od 1975 roku liczba stanowisk na których pracownicy PKP będą zobowiązani do pełnienia służby w umundurowaniu zostanie znacznie ograniczona. Spośród kilkunastu tysięcy kolejarzy w woj. kieleckim mundury będą nosili tylko ci, którzy mają bezpośrednią styczność z podróżnymi i klientami PKP. Jest ich około tysiąca. W lecie będą chodzić w granatowych mundurach z trenlku, a w zimie z szewiotu. Reszta przebiera się w garnitury i kapelusze... (b)

W pierwszym etapie

Radom. Już w roku przyszłym Spółdzielnia Inwalidów „Praca" rozpocznie budowę nowych pomieszczeń w Malinowie. Realizacja pierwszego etapu kosztować ma około 40 mln złotych. Będzie jednak obiekty z prawdziwego zdarzenia: zakład produkcyjny, kierownicze, lokale socjalne. Planowana jest również stołówka z barem, filia przychodni lekarskiej, dwie sale rehabilitacyjne i pomoje wypoczynku. (awi)

Oświetlenie dla dworca centralnego

Skarżysko. Kilkadziesiąt typów opraw oświetleniowych wytwarzają obecnie Zakłady Metalowe „Predom - Mesko". Można je oglądać na największych stadionach w halach sportowo-widowiskowych, przy głównych ulicach miast i drogach szybkiego ruchu. Ostatnio w „Predom-Mesko" zamówiono oprawy oświetleniowe dla dworca centralnego, a także trasy toruńskiej w Warszawie. (b)

NASZ serwis

Patronat młodzieży nad budową Huty „Katowice"

Cenna pomoc ZMS-owców z Ostrowca Świętokrzyskiego

Przyszły rok ogłoszony został na budowie Huty „Katowice" — rokiem konstrukcji stalowych. W tym czasie zaplanowano wykonanie dużej części prac montażowych.

Uwzględniając ten fakt już obecnie młodzież z zakładów metalurgicznych i wytwórni konstrukcji stalowych, na prośbę sztabu patronackiego Huty „Katowice", podjęła się otoczyć specjalną opieką produkcję przeznaczoną dla powstającego kombinatu. W patronackiej akcji biorą udział młodzieżowe brygady ZMS z 19 przedsiębiorstw. Patronat obejmuje nie tylko bezpośrednio produkcję. Młodzież pomaga również w jej przygotowaniu, m.in. w zapewnieniu sprawnego transportu, kontroli technicznej i ułatwieniu obiegu dokumentacji.

W Hucie im. B. Bieruta w Częstochowie w patronacie uczestniczą dwie brygady z wydziału konstrukcyjnego. Nawiązano także kontakty z organizacją młodzieżową z fabryki „Rafako" w Raciborzu, aby wspólnie w terminie wywiązać się z dostaw urządzeń dla wielkiego pieca Huty „Katowice".

W większości zakładów brygadom młodzieżowym wykonującym zamówienia dla huty wyznaczono konkretne zadania. Dotyczą one przede wszystkim terminowego zrea-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

W kawiarniach i restauracjach Kielc, Radomia, Ostrowca, Starachowic i Skarżyska, rozpoczęły się wczoraj kiermasze świąteczne. Prezentowane są na nich wyroby cukiernicze i garmażeryjne. Wyroby te można nabywać na miejscu lub składać na nie zamówienia na określony dzień.

Na zdjęciu — w kawiarni „Biruta" większość prezentowanych wyrobów cukierniczych pochodzi z własnej produkcji.

Fot. Z. Jonke

Po 500 latach Pińczów wraca do miejsca swego urodzenia

Osiedle „Grodzisko" — wielka szansą dla architektów i budowniczych

Zatwierdzone zostały założenia nowego osiedla mieszkaniowego o jakie w najbliższym pięcioleciu wzbogaci się Pińczów. Rozwój przemysłu w tym mieście i jego najbliższym sąsiedztwie spowodował, że konieczne stało się wybudowanie do roku 1980 osiedla dla ok. 5 tys. osób.

— Zrealizowanie tego planu, nie wychodząc poza obecne granice miasta teoretycznie było możliwe — mówi prezes pińczowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Mieczysław Wilkus. Wymagało to jednak masowych wyburzeń w rejonach ul. Bednarskiej i Górnej. W chwili obecnej nie możemy sobie na to pozwolić. Podjęliśmy decyzję wyjścia poza miasto, w kierunku Busska. Nowe osiedle nazywać się będzie „Grodzisko". Jego projektantem jest kielecki

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wybuch bomby w londyńskim domu towarowym

LONDYN PAP. W skulnywnym domu towarowym Harrods w Londynie, wybuchła w sobotę bomba. Policja zaalarmowana anonimowym telefonem zdołała ewakuować, z drugiego piętra, gdzie podłożono bombę, setki osób.

Zwraca się uwagę, że zamach bombowy nastąpił w 24 godziny przed ogłoszonym przez skrzydło Tymczasowej Irlandzkiej Armii Republikańskiej (IRA) zawieszeniem ognia na okres świąt i Nowego Roku.

Jutro 10-stronicowy „Magazyn" świąteczny na 3 dni, a w nim:

„Z PIERWSZĄ GWIAZDĄ" – Marianna Szymusiak pisze o obrzędach, zwyczajach i obyczajach świątecznych.

★

„... BO MOJE PIĘĆ – RÓWNA SIĘ NASZ MILION" – interesujące „KONFRONTACJE" zanotowane przez Bogusława Rajcherta.

★

„DEMONY SĄ WŚRÓD NASI!" – rozmowa z kustoszem Muzeum Etnograficznego w Krakowie, dr Januszem Kamockim, na temat demonologii świętokrzyskiej.

★

„ECH, BYĆ CHAMPIONEM!" – tematyka sportowa pióra Mieczysława Kalety.

★

„KAMIKADZE Z MERKURYM W HERBIE" – artykuł o sprawach handlu i nie tylko o tym – pisze Jadwiga Karolczak.

★

„I WIDZĘ KŁOPOTY NA TLE MĘSKIEJ GŁOWY" – reportaż Julity Twardowskiej o radomskich wróżbiarkach.

★

„W MIAMI BEACH I W RADOMIU" felieton Ryszarda Smożewskiego.

★

To tylko część materiałów w tym 10-stronicowym „Magazynie". Prócz tego interesujący serwis aktualności z kraju i ze świata.

Po raz pierwszy w Kielcach

Uroczysta promocja absolwentów SOR na pierwszy stopień oficerski

Wczoraj po raz pierwszy w Polsce w siedmiu miastach wojewódzkich odbyły się uroczystości promowania absolwentów szkół oficerów rezerwy na pierwszy stopień oficerski. Jedna z nich odbyła się w Kielcach. Wzięli w niej udział absolwenci uczelni zlokalizowanych na terenie Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Plac koszarowy kieleckiej jednostki wojskowej. Ustawiły się na nim pododdziały przygotowanych do promocji absolwentów szkół oficerów rezerwy. Na trybunie honorowej zajmują miejsca: zastępca dowódcy WOW — gen. bryg. Rudolf Dzipanow,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

TOTO LOTEK

LOSOWANIE I

11, 17, 22, 34, 35, 40 (29)

LOSOWANIE II

12, 17, 21, 34, 38, 47 (31)

Końc. band.: 197269

„PRZEPIÓRECZKA"

1, 4, 25, 28, 29, 32 (13)

Końc. band.: 9855

Handlowa niedziela w Kielcach i Radomiu

Tradycyjnie największy ruch w sklepach panował przy ulicy Sienkiewicza. **Pierwsza wizyta na Czarnowie**, w pawilonie popularnie zwanym enerdowskim, przy ul. Piekoszowskiej. Przed wejściem witają nas studenci Politechniki Świętokrzyskiej — **Wojciech Płaza i Ryszard Zawisza.** Dyrekcja WPHS zaangażowała ich w okresie przedświątecznym do sprzedaży karpia, w specjalnie zorganizowanych stoiskach. W pawilonie — rozmowa z klientami. Na ogół zadowoleni. Szczególny ruch przy stoisku z świątecznymi ciastami. Jak „świeże bułki" idą strucle, makowce, babki, jabłeczniki. Przechodzimy dalej. Dyrektor WPHS, **Wojciech Fro-**

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Wyróżnienie dla red. Z. Wierciakowej

W ogólnopolskim konkursie na radiowy reportaż literacki, wyróżniona została praca nadesłana przez naszą koleżankę z kieleckiej Rozgłośni Polskiego Radia — **red. Zdzisławę Wierciakową.** Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w Warszawie w ub. sobotę. Gratulujemy!

Prognoza pogody

Jak informuje IMGW dziś będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozpogodzeniami zwłaszcza na południu. Miejscami głównie na północy niewielkie opady deszczu lub mżawki. W części południowej rano lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 6 do 10 st. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo-zachodnie.

(PAP)

Spacer żubra po ulicach Białowieży

Niecodzienny widok oglądali mieszkańcy Białowieży. Oto w centrum miasta pojawił się niespodziewanie żubr, który przywędrował tu z głębi Puszczy Białowieskiej.

Potężny zwierz ponad godzinę stał spokojnie za parkanem cerkwi, nie reagując zupełnie na próby wypłoszenia go. Dopiero głośny warkot jadącego ciągnika spowodował, że żubr powoli przeszedł na pobliską ulicę. Ani myślał jednak o powrocie do lasu. Zatrzymywał się przed... sklepami, wzbudzając zrozumiałą sensację wśród obserwujących go ludzi.

Śmiały spacer po Białowieży „król puszczy" przypłacił utratą wolności. Żubra, który dotąd żył swobodnie w puszczy, umieszczono bowiem w zamkniętym rezerwacie. (PAP)

Nasze rozmowy

„Zabytkowe spichlerze dworskie..."

... to tytuł folderu wydanego przez Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Kielcach. Dowiadujemy się z niego, m. in., że na Kieleczczyźnie pozostało sporo spichrzów, związanych z działalnością wielkich majątków ziemskich. Obiekt tego typu (zaliczony do i grupy zabytków) znajduje się w Rogowie nad Wisłą. Na uwagę zasługują spichrze w Staszowie, Chęcinach, Złotej Pińczowskiej.

★ ★ ★

— Jakie kryteria stosuje pani — pytam dyrektora WOIT, Elżbietę Zawiejską — przy układaniu planów wydawniczych?

— Czynię to według „klucza": historia, ziemia, zabytki, ludzie. Nie świadczy to, rzecz jasna, o mechanicznym zastuflackowaniu tematów. Dowodzi tego np. folder „Ariamie i zabytki architektury ariańskiej na Kielczczyźnie". O ludziach i zwyczajach dowiedzieć się można z „Folderu Opoczyńskiego". Osobiście bardzo sobie cenię informator „Budownictwo ludowe ziemi kieleckiej". Pokazujemy w nim bowiem architekturę wiejską, która ginie wprost na naszych oczach.

Interesujący jest również folder „Cmielów" poświęcony Zakładom Porcelany i historii i zakładowemu muzeum. To tyle o najnowszych publikacjach.

— A co ukaże się w najbliższym czasie?

— W planach na najbliższe miesiące przewidujemy informator z cyklu: rezerwaty przyrody, informator turystyczny poświęcony Kielcom i Kalendarz Imprez Turystycznych w 1975 roku oraz informatory „Radom" i „Iłża". Proszę jeszcze napisać, że wydaliśmy ostatnio plakaty: „Krzyżtopór" — (widok z lotu ptaka), „Ucho igielne") czyli turystą domieszkiwać się „Samdomierza" i „Zapraszamy na kulig".

— Plakaty są przeliczone. Proszę trochę powiedzieć co z tym kuligiem. Śnieg się brak...

— Będzie w lutym. Organizatorzy — Ośrodek PTTK na Św. Katarzynie i w Chęcinach obiecują solennie.

Rozmawiała: H. MASŁANIEWICZ

Posiedzenie Prezydium OK FJN

Samorządy mieszkańców — szeroką płaszczyzną współgospodarzenia krajem

Ocena rocznej działalności samorządu mieszkańców w ośrodkach miejskich była 21 bm. jednym z tematów obrad Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obecnie w kraju jest 2.540 komitetów osiedlowych, 4.966 komitetów obwodowych oraz 10.991 komitetów domowych. W ich skład weszło ponad 122 tys. wybranych przez ludność przedstawicieli.

Jak stwierdzono w toku obrad, które prowadził przewodniczący OK FJN **Janusz Groszkowski** — komitety legitymują się poważnym dorobkiem społecznej pracy w trosce o ład, czystość i porządek w osiedlach, w rozwiązywaniu istotnych dla mieszkańców problemów remontów, gospodarki komunalnej, usług, pracy handlu, rozbudowy bazy materialnej dla działalności wychowawczej oraz organizowania czasu wolnego dzieci i młodzieży. Rozwijają się inicjatywy służące podnoszeniu świadomości obywatelskiej kultury współżycia, opieki społecznej. Komitety samorządu stały się ważnym forum konsultowania i dyskutowania przez radnych uchwał i zamierzeń rad narodowych, omawiania żywotnych spraw mieszkańców.

W toku obrad wysoko oceniono rezultaty konkursu „Mistrz gospodarności", który przyczynił się do zmiany oblicza wielu miast i stał się trwałym elementem społeczno-gospodarczych inicjatyw ich ludności, do integracji jej wokół problemów rozwoju kraju i własnych miejscowości. Pozytywne rezultaty przyniósł też, ogłoszony po raz pierwszy przez OK FJN, konkurs „Gmina — mistrz gospodarności". Wyzwolił on wiele nowych inicjatyw przynoszących wymierne wartości w rozwoju produkcji rolnej, w kooperacji gospodarstw socjalistycznych z indywidualną gospodarką, rozwiązywaniu problemów socjalnych, kultury i usług na wsi.

Prezydium OK FJN powołało wieloletniego działacza społecznego, byłego wiceprzewodniczącego ZG TPPR — **Zdzisława Kanarka** na funkcję sekretarza OK FJN.

(PAP)

Po 500 latach Pińczów wraca do miejsca swego urodzenia

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

architekt — inż. Jan Różalski.

Tym samym Pińczów wraca niejako na miejsce swych narodzin. Najprawdopodobniej w tym właśnie miejscu zlokalizowana była wieś Wierciszów — protoplasta przenie sionego później nieco dalej na zachód Pińczowa. Niedawno dokonano tutaj odkrycia pozostałości średniowiecznego kościoła.

Na terenie „Grodziska" będzie wygodnie mieszkało około 5 tys. mieszkańców. Wygodnie — gdyż nowe osiedle wyposażone zostanie w żłobek dla setki dzieci, 4-oddziałowe przedszkole, szkołę podstawową dla ok. 1200 dzieci, przychodnię zdrowia, ośrodek handlowo-usługowy (3,5 tys. m kw. powierzchni użytkowej, urząd pocztowo - telekomunikacyjny i in. Powstanie również osiedlowy dom społeczny z salami widowiskową, konferencyjną, klubem MPiK, salą wystaw itd.

Powierzchnia mieszkań w „Grodzisku" będzie znacznie większa od dotychczasowej. Tak np. M-4 będzie miało od 56 do 61 m kw., zaś M-5 osiągnie 70 m kw. Przewiduje się również budowę kilkudziesięciu spółdzielczych domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej.

Realizacja osiedla rozpocznie się w 1976 roku, ale już w tej chwili rodzą się pierwsze zastrzeżenia. M. in. ze znalezieniem wykonawcy. Zachodzi również obawa, że będzie to jedno z bardziej zakopconych osiedli. Wobec braku gazu inwestor będzie musiał zdecydować się na budowę typowych pionów kuchennych i instalację węglowych pieców łazienkowych. Nie są to rozwiązania na miarę roku 1980, a co gorsze uniemożliwiają zastosowanie prefabrykowanych elementów z dymińskiej fabryki domów.

Najpoważniejsze zastrzeżenia budzi jednak zamknięcie przyszłym mieszkańcom osiedla wstępu na piękne wzgórza — doskonały teren rekreacyjny, u stóp których zlokalizowano budynki. Rolę tej „zapory" spełni bowiem pas jednorodzinnych indywidualnych domków zaprojektowany wzdłuż ul. Grodziskowej. Wydaje nam się, że społeczny interes wymaga ponownego przeanalizowania trafności tej decyzji.

(an)

Komunikat o spotkaniu przygotowawczym w Budapeszcie

Zgodnie z porozumieniem osiągniętym na spotkaniu konsultatywnym partii komunistycznych i robotniczych Europy w Warszawie, w październiku 1974 r., w dniach od 19 do 21 grudnia br. w Budapeszcie odbyło się spotkanie przygotowawcze, w którym udział wzięły delegacje następujących partii: Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Irlandii, Związku Komunistów Jugosławii, Komunistycznej Partii Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Niemieckiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Norwegii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Rumuńskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii San Marino, Szwajcarskiej Partii Pracy, Szwedzkiej Partii Lewicy-Komuniści, Komunistycznej Partii Turcji, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej, Zachodnioberlińskiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Związek Ludowy Islandii przesłał do spotkania depesze z życzeniami.

Wyrażając zadowolenie z wykonanej pomyślnie pracy w zakresie przygotowań do konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy, uczestnicy spotkania dokonali szerokiej wymiany poglądów w kwestiach politycznych i praktycznych, związanych z dalszymi przygotowaniami.

Uczestnicy spotkania opowiedzieli się za organizowaniem seminariów związanych z tematyką konferencji.

Bratnie partie opowiadają się za jak najszybszym zwołaniem na najwyższym szczeblu końcowego etapu Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wyrażono przekonanie, że pomyślne zakończenie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i realizacja jej uchwał będą służyć nie tylko interesom wszystkich krajów i narodów kontynentu europejskiego, ale również przyczynią się do utrzymania trwałego pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie.

Przedstawiciele komunistów Europy ponownie potwierdzili dążenie do zespolenia i jedności wszystkich demokratycznych i postępowych sił kontynentu.

Partie uczestniczące w spotkaniu wyraziły swą solidarność z komunistami i wszystkimi demokratami Hiszpanii, którzy walczą o likwidację ostatniego reżimu faszystowskiego w Europie, z narodami Cypru i Irlandii Północnej, z tymi wszystkimi, którzy w różnych częściach świata walczą przeciwko imperialistycznemu uciskowi — o demokrację, niezawisłość narodową, pokój i socjalizm.

Obrady spotkania przygotowawczego przebiegały w duchu równouprawnienia, wzajemnego zrozumienia i solidarności proletariackiej.

• ★ •

Powołana przez spotkanie przygotowawcze Komisja Redakcyjna Konferencja Partii Komunistycznych i Robotniczych Europy odbyła 21 grudnia w Budapeszcie swoje pierwsze posiedzenie.

(PAP)

Patronat młodzieży nad budową Huty „Katowice"

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

lizowania dostaw, ewentualnego skrócenia czasu produkcji, dbałości o jakość przygotowywanych wyrobów.

W Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim młodzież zaproponowała powołanie, wspólnie z dyrekcją specjalnego koordynatora, który wyłącznie zajmować się będzie produkcją dla powstającego kombinatu metalurgicznego. Projektuje się także wprowadzenie dodatkowych oznaczeń na wyrobach przeznaczonych dla Huty „Katowice".

Niektóre organizacje zakładowe szczególną uwagę zwróciły na te odcinki produkcji, na których powstawać mogą ewentualne zahamowania dostaw. W Hucie „Zawiercie" np. młodzież położyła duży nacisk na sprawne funkcjonowanie transportu samochodowego, szybki załadunek wyrobów na stacjach kolejowych.

Do patronatu włączyli się także młodzi pracownicy z wytwórni konstrukcji stalowych. Niestety w kilku zakładach mimo podpisania umów z budowniczymi Huty „Katowice" akcja nie nabrała jeszcze szerszego rozmachu... Powodem są przede wszystkim trudności wykonawcze i techniczne oraz skromne możliwości działania zakładowych ogniw ZMS. Niemniej jednak niektóre wytwórnie uczestniczą już w patronacie.

Jako jedna z pierwszych pomoc dla Huty „Katowice" zadeklarowała młodzież z Łęczyckich Zakładów Górniczych. W sumie ok. 25 proc. produkcji przeznaczonej dla Huty „Katowice" wykonują młodzieżowe brygady. Dobre rezultaty dała też współpraca z młodymi hutnikami „Zawiercia", którzy szybciej dostarczają wyroby hutnicze.

Organizacja ZMS fabryki „Koksoprem" w Knurowie, która bierze udział we współzawodnictwie dostawców dla Huty „Katowice", nawiązała współdziałanie z młodzieżą zatrudnioną w pobliskim węźle kolejowym. Zagwarantowano w ten sposób szybki załadunek i odprawę dostaw dla huty.

W Wytwórni Konstrukcji Stalowych w Mirkowie k. Częstochowy zdecydowano, że całą produkcję dla Huty „Katowice" wykonywać będzie młodzież. Przygotowywany jest tu także plan współpracy między brygadami wykonującymi konstrukcje, a młodymi zespołami, które montować je będą na placu budowy.

(PAP)

Pierwsze urządzenie produkcji krajowej do leczenia nerek

Pracownicy Zakładów Naprawczych Sprzętu Medycznego w Słupsku, we współpracy z instytutem kształcenia podyplomowego II kliniki chorób wewnętrznych Wojskowej Akademii Medycznej oraz Centralnego Ośrodka Techniki Medycznej w Warszawie skonstruowali i wyprodukowali pierwsze w kraju urządzenie do leczenia chorób nerek „Dialiper-74".

(PAP)

Od 24 bm. — nowy cykl TVP „Polska w oczach świata"

24 bm. TVP rozpocznie emisję nowego cyklu pn. „Polska w oczach świata". Cykl ten ukaże się z filmów zrealizowanych przez ekipy zagranicznych telewizji, które na zaproszenie TVP odwiedziły nasz kraj w związku z XXX-leciem PRL. Wizję Polski roku 1974 przedstawią reporterzy TV nie tylko wielu krajów europejskich, lecz również tak odległych, jak Algieria, Irak, Japonia. Wśród telewizji europejskich znajdują się TV radziecka oraz angielska BBC.

(PAP)

Handlowa niedziela w Kielcach i w Radomiu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nio, przysłuchuje się z boku naszym rozmowom z klientkami, zasmucił się. Jedna z pań nie otrzymała groszku konserwowego.

Następna wizyta: „Delikatesy" przy ul. Zagórskiej". Kupujących sporo, wielu chętnych przy stoisku, gdzie można kupić kuropatwy, bażanty i zające.

Wracamy do śródmieścia. Do „Ludwika" i „Puchatka" trudno wejść. Zainteresowanie wszystkimi dosłownie artykułami. W „Puchatku" największym powodzeniem cieszą się oczywiście zabawki, a wśród nich prym wiodą lalki, wszelakie zwierzątka i zmechanizowane pojazdy. Wiadomo pod choinkę dla naszych najmłodszych.

Na każdym piętrze Domu Towarowego „Katarzyna" trudno przecisnąć się. „Gwiazdkowe" upominki można tu kupić na każdym stoisku...

Kilka godzin chodzenia bez obiadu, na zakończenie więc smażonego karpia w restauracji przy pl. Obrońców Stalingradu. Obsługa szybka, a wychodząc pani szatniarka złożyła nam, dołączając sympatyczny uśmiech, życzenia miłych świąt. Jeszcze raz: serdeczne dzięki. (kao)

• ★ •

W Radomiu przedświąteczna niedziela też była dniem intensywnych zakupów. Szczególnym powodzeniem cieszyły się sklepy położone wzdłuż ul. Żeromskiego. Zaglądamy do jednego z największych: „Delikatesów".

— Już skończyłam zakupy — mówi Janina Oko. — Skorzystałam m.in. z urządzonego tu kiermaszu ciast.

Kiermasze cukiernicze zorganizowały też radomskie kawiarnie.

— Do południa przyjęliśmy 400 zamówień na strucle, torty, pierniki, — informuje kierowniczka „Teatralnej" — Halina Łażyńska. — Największym powodzeniem cieszą się nasze keksy.

Tysiące kupujących przewinęło się też przez „Sezam". Najliczniej odwiedzano tu stoiska z artykułami gospodarstwa domowego, pamiątkami i kosmetykami.

— We wszystkich niemal sklepach chemicznych i drogeriach szukałam reklamowanego w telewizji sztucznego śniegu w aerozolu — mówi Leokadia Bujak. Bezskutecznie. Tu podobno był, ale... tydzień temu.

Nieco mniejszy, niż zwykle, ruch zanotowano w salonie radiowo-telewizyjnym przy ul. Waryńskiego.

— Czyżby mniejsze zainteresowanie tym sprzętem u kupujących? — pytamy kierownika Ludwika Zająca.

— Przyczyna jest inna. Do połowy miesiąca sprzedaliśmy ponad 70 proc. grudniowych dostaw. Teraz oferujemy klientom nieco mniejszy asortyment odbiorników, stąd mniej chętnych. Ale i tak przed południem „poszło" 40 telewizorów.

Na koniec zaglądamy na kiermasz zabawek urządzony w Sali Kominkowej MDK. Ruch tu niewielki bo i wybrać nie ma z czego. Wśród zabawek przeważają duże krzesełka, maskotki z pluszu po kilkaset złotych, plastykowe zabawki mechaniczne z importu, jest trochę lalek. Też tych nie najtańszych. W kącie grająca szafa. Kto ją kupi?

Mimo tego ostatniego „zgrzytu" przedświąteczne zaopatrzenie sklepów grodu nad Mleczną uznać należy za dobre. Udane też chyba były zakupy radomian.

Dobrzy w nauce i ... w handlu. Studenci Politechniki Świętokrzyskiej sprawnie zaatakowali klientów z dzielnicy Czarnów w Kielcach. Fot. Z. Jonko

Do końca roku tylko 8 dni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przyzakładowej otwartej w bieżącym roku szkolnym...

— Do końca tego roku będzie dodatkowy „przerób"?

— Tak, wartość 40 mln zł. To wynik przyspieszenia realizacji inwestycji szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej. Do ostatniego dnia grudnia trwać będzie wyścig z czasem na budowach Fabryki Kotłów w Sędziszowie i wydziału maszyn do pisania w Zakładach Metalowych im. Gen. „Waltera" w Radomiu. W tym roku rozpoczynamy budowę obiektu dla Koneckich Zakładów Odlewniczych i zakładów zbożowych w Niewachlowie.

— Rosną potrzeby regionu, czy powiększają się także moce produkcyjne przedsiębiorstwa?

— Oczywiście, dążymy do osiągnięcia w roku 1980 produkcji budowlanej wartości 1 mld złotych i w związku z tym zakładamy systematyczny wzrost możliwości „przerabiania" pieniędzy inwestorów. Mamy program socjalny, uzupełniania i wykształcenia załogi, rozbudowy zaplecza usługowego (zwiększymy produkcję ślusarki budowlanej i przyspieszymy remonty sprzętu). Przygotowujemy się również do wytwarzania konstrukcji stalowych w roku 1975. Gdyby tak jeszcze więcej sprzętu elektrycznego, urządzeń do robót ziemnych i produkcji betonu, więcej dźwigów samojezdnych...

Notowała (a. m.)

Uroczysta promocja absolwentów SOR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich — II sekretarz KW PZPR — **Zygmunt Piotrowski**, wicewojewoda kielecki — **Roman Maćkowski**, I sekretarz KM partii w Kielcach — **Kazimierz Matuszak**, prezydent miasta — **Roman Wojtarowicz**, rektorzy i prorektorzy uczelni cywilnych, kierownicy studiów wojskowych i rodziny promowanych.

Przy dźwiękach hymnu państwowego na maszt wędruje biało-czerwona flaga. Poczet sztandarowy zajmuje miejsce obok trybuny.

— Do promocji! — pada komenda.

Pierwsza ósemka nowo promowanych podchodzi do podwyższenia i klęka na jedno kolano. Są wśród nich najbardziej wyróżniający się podczas nauki i praktyki podchorążowie: **Ryszard Kot, Piotr Rychwalski, Jerzy Dobrowolski, Witold Koryczyński i Jerzy Punda.**

— W imieniu Rady Państwa PRL mianuję was do stopnia podporucznika Wojska Polskiego — brzmią słowa generała. Szabla generalska dotyka lewego pagonu każdego z promowanych. Od tej pory są już oficerami ludowego WP.

Po ceremonii promowania głos zabierają gen. Dzipanow i II sekretarz KW PZPR — Zygmunt Piotrowski. Gratulują nowo promowanym, nawiązują do tradycji żołnierskich i partyzanckich ziemi kieleckiej, na której dokonano aktu promocji. Występujący następnie w imieniu najmłodszych oficerów ludowego Wojska Polskiego — ppor. **Marek Szewczyk** zapewnia o dużej wadze jaką promowani przykładają do swych stopni, do roli oficera rezerwy — członka aktywu obronności kraju.

A potem — defilada. Po południu odbył się wspólny żołnierski obiad, po którym młodzi podporucznicy rozjechali się do macierzystych jednostek. Po rozliczeniu się z nimi wrócą do swoich domów, by podjąć pracę w różnych dziedzinach gospodarki narodowej. (Kos.)

NASZ KOMENTARZ

Przyspieszenie, ale jakie...

Rozmach inwestycyjny przekroczył skalę planowanych zamierzeń. W naszym województwie prowadzi się obecnie ponad tysiąc placów budowy. Na trzydziestu z nich wznosi się inwestycje przemysłowe, szczególnie ważne dla całej gospodarki narodowej o wartości kosztorysowej ponad 47 mld zł. Budujemy więcej niż kiedykolwiek i w terminach znacznie skróconych. Dzięki temu gospodarka szybciej zasilana jest produkcją z nowo uruchamianych zakładów.

Ze zrozumiałych względów bardzo dużo uwagi poświęcamy inwestycjom przemysłowym. W tej dziedzinie dokonano u nas szczególnie dużo. Zerwano z praktyką nadmiernie długich cykli budowy rozkładanych na lata. Okresy dochodzenia do projektowych zdolności produkcyjnych ustalono na przyzwoitym poziomie — nie kilkudziesięciu, ale kilku miesięcy.

Liczne inwestycje wielkie i trudne do realizacji, jak nowy zakład Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, Elektrownia „Kozienice" Wytwórnia Skóry Syntetycznej, Fabryka Kotłów w Sędziszowie, Cementownia „Małogoszcz", wykonane zostały lub są realizowane w tempie przyspieszonym. Są to na pewno duże i bezsporne osiągnięcia.

Ale na froncie inwestycyjnym na Kielecczyźnie nie brak miejsc słabych. Nie od dziś krytykowana jest struktura planu inwestycyjnego. Narzekano kiedyś, że rozkład realizacji obiektów w czasie — nie jest prawidłowy. W pierwszym półroczu oddaje się do eksploatacji niewielki procent obiektów przemysłowych, mieszkań, placówek usługowych, służby zdrowia itp., w drugim zaś spiętrza się roboty montażowe i wykończeniowe. W czwartym kwartale, a szczególnie w grudniu panuje ożywiony ruch na placach budowy. Wiadomo — należy zakończyć roboty przed Nowym Rokiem.

Czy obecnie sytuacja uległa poprawie? Jest nieco lepiej, ale daleko jeszcze do stanu zadowalającego. Właśnie teraz, w grudniu, skoncentrowane u nas roboty na blisko 40 proc. obiektów zaplanowanych do oddania w 1974 roku. Spowodowało to liczne napięcia na placach budowy. W wielu przedsiębiorstwach mówi się już o „poślizgach" na rok przyszły.

Sprawą niezwykle istotną w budowlanym rozrachunku jest nie spotykana dotychczas na Kielecczyźnie dekoncentracja robót. W Kieleckim Zjednoczeniu Budownictwa na jeden plac budowy przypadało w tym roku 10 robotników, a w Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego tylko 6 ludzi. Jeśli dodamy do tego kłopoty z zaopatrzeniem w materiały i środki transportu, małe elastyczną organizację pracy, wreszcie niesprzyjającą w tym roku aurę, to nie zdziwi nas zbytnio fakt, że tegoroczne zadania na 52 obiektach — w ocenie Urzędu Wojewódzkiego bardzo ważnych dla gospodarki regionu — wykonane zaledwie w 80 proc.

Czy budowlani zdołają w przyszłym roku umiejętnie koncentrować swoje siły na poszczególnych obiektach, realizować plany podstawowe i dodatkowe? Na pewno nie będzie to łatwe. Front inwestycyjny ulega dalszemu rozszerzeniu. Ale warto pamiętać, że do budownictwa wchodzą nowe technologie uprzemysłowione. Murarzy, tynkarzy, całą armię robotników niewykwalifikowanych zaczną zastępować montażyści i brygady kompleksowe. A poza tym — jak zapewnia dyrekcja Kieleckiego Zjednoczenia Budownictwa — dzięki rozbudowaniu w bieżącym roku zaplecza produkcyjnego pokryte zostanie wreszcie w pełni zapotrzebowanie przedsiębiorstw wykonawczych na materiały i prefabrykaty. Lepsze niż w ubiegłych latach ma być wejście przedsiębiorstw tego zjednoczenia w przyszły rok. Już obecnie rozwinęły one front robót umożliwiający w okresie zimy prowadzenie zarówno robót montażowych, jak i wykończeniowych.

Budowlanych Kielecczyzny nadal nękają opóźnienia dostaw maszyn, urządzeń, kotłów itp. Dają się one szczególnie we znaki obecnie, kiedy przyspiesza się tempo robót i próbuje skracać terminy. Oto np. program zakupu maszyn i urządzeń dla 30 szczególnie ważnych inwestycji w naszym województwie w okresie 11 miesięcy br. został wykonany tylko w 77,9 proc. Bywało więc, że czas, który zaoszczędzono był marnowany na skutek opóźnień wyposażenia technicznego. Z kolei, aby nadrobić zaległości trzeba było dodatkowo mobilizować załogi.

Z inicjatywy władz partyjnych i administracyjnych przygotowuje się specjalne harmonogramy uwzględniające potrzeby i rozwiązania organizacyjne robót na poszczególnych obiektach. Dąży się więc do maksymalnej koncentracji potencjału wykonawczego i tym samym dotrzymania planowych terminów kończenia budów w przyszłym roku.

Dzięki temu lepszy powinien być styl przyszłorocznego przyspieszania w budownictwie Kielecczyzny.

PP „TOTALIZATOR SPORTOWY"
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI w KIELCACH

informuje,

że w związku ze świętem Nowego Roku przyjmowanie kuponów MAŁEGO LOTKA na zakłady w dniu 1 stycznia 1975 r. zostaje skrócone o jeden dzień.

Bliższe informacje w kolekturach.

4161-k

Na warszawskim Targówku, który jak pisał dawny kronikarz — został zapomniany przez miasto i ludzi, nigdy nie istniał prawdziwy teatr, choć właśnie w tej dzielnicy powstawały najbardziej wstrząsające ballady i legendy będące częścią warszawskiego folkloru. Dzisiejszy Teatr na Targówku obsługuje sporą część prawobrzeżnej Warszawy. Powstał w marcu tego roku. Każde przedstawienie składa się z muzyki, tańca, wesołego tekstu i... poezji. Obecny, czwarty z kolei program nosi tytuł „Gdy wróciły gołębie".

Na zdjęciu: „Teatrzyk pod topolą" — fragment spektaklu „Gdy wróciły gołębie".

CAF — Rybczyński

Z wokandy

Łatwowierność czy głupota

Był chłodny marcowy wieczór. Godzinę 20. Bronisława D. czekała na dworcu PKS w Sandomierzu. Chciała szybko dostać się do domu w jednej z pobliskich wiosek. Autobus nie podjeżdżał. Zmarzła. W pewnym momencie podeszło do niej dwóch mężczyzn. Zapytali, gdzie chce jechać i zaproponowali, że podrzucą ją do domu. Tylko musi jeszcze chwilę poczekać, aż kolega podstawi samochód. Dziewczyna czekała na przygodnych znajomych ponad godzinę! W tym czasie odjechały w kierunku jej wsi dwa autobusy.

Wreszcie po godzinie 21 ruszyli. Gdy zorientowała się, że jadą w zupełnie innym kierunku, chciała wysiąść. Mężczyźni uspokoili ją, że mają tu pewną sprawę do załatwienia.

W dali zamigotały światła jakiejś osady. Kierowca zatrzymał samochód i oświadczył, że do chłodnicy trzeba dolać zimnej wody. Jego kolega wziął kanister i ruszył w kierunku wsi. Gdy zniknął, mężczyzna w samochodzie rzucił się na dziewczynę i usiłował ją zgwałcić. Groził pobiciem, ubliżał. Udało się jej wyrwać, ale pozostała nadal w samochodzie. Wrócił ten, który poszedł po wodę i spokojnie orzekł, że nigdzie nie znalazł studni. Wobec czego po wodę poszedł teraz kierowca. Jego kolega także usiłował zgwałcić dziewczynę. Tym razem uciekła do wsi, szukając tu pomocy...

Przed Sądem Powiatowym w Sandomierzu stanęli 33-letni Józef Fietko z Sandomierza (ojciec czworga dzieci) i 28-letni Józef Warzocha z Mokrzyna (jedno dziecko). Pierwszemu wymierzono karę czterech lat pozbawienia wolności, drugi skazany został na dwa lata i sześć miesięcy.

Gwałt, czy choćby jego usiłowanie są zawsze ostro potępiane przez opinię publiczną. Zapadają też w tych sprawach surowe wyroki.

(omo)

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś poniedziałek — 23 grudnia Imieniny Sławomiry i Wiktorii Słońce wzeszło o godz. 7.43, a zajdzie o godz. 15.36.

KIELCE

KINA:

„Romantica" — „Potop" — II część, polski, pan. kol. g. 10.00. 16.15 i 19.

„Moskwa" — „Przez pustynię" meksyk. kol. l. 15, g. 9, i 11 i 13. „Porozmawiajmy o kobietach" — USA, pan. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Bajka" — Francuski łącznik" — USA kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Znakomity piątek" — ang. kol. od l. 15, godz. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Ostatni nabój" — rum. kol. l. 15, g. 15.15 i 17.15 Godz. 19.15 — KDKF — film prod. japońskiej pt. „Libido".

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 23, godz. 11—18.

FOTOPLASTIKON — „Afganistan" — czynny w godz. 8—17.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 9.15—10, 14.30—15.15, 21.15—22. Basen mały — 7—13, 19—21.15. Ważny i natryski — 12—21.

SZPITALE — ODDZIAŁY: Wewnętrzny, Chirurgiczny i Położniczy — w osiedlu Czarnów, Ginekologiczny — MSW.

DYŻURNA APTEKA — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29 Apteka nr 101 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — nieczynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — nieczynny.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 416-25. Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce - Miasto 404-30. Kielce - Teren 430-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11. Pocztowa informacja o usługach 511, hotel „Centralny" 426-41. Informacja kolejowa 220. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 414-62. Pogotowie hydrauliczne osiedla Sady 499-59. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92 Pogotowie naprawy urządzeń gazowych 426-72. Pogotowie telefoniczne 477-88. Pogotowie cieplne czynne od godz. 12 do 1 tel. 445-31. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz 15 do 22 — tel 457-89.

Informacje o usługach — 457-41.

Informacje służby zdrowia czynne w godz. 7—20 tel. 421-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-70, dworzec PKP 444-23, pl Obrońców Stalingradu 438-68, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-89.

RUDKI — „Górnik" — „Był sobie gdzieś" — franc. kol. l. 15, g. 18.30.

BUSKO — „Zdrój" — „Potop" — pol. pan. kol. g. 15.30 i 19.30.

STARAŹOW — „Syrena" — „Haiti — wyspa przeklęta" — USA., pan. kol. l. 15.

Dyskusyjna apteka: nr 80, Rynek — nr 30.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Kolumesa" — NRD, pan. kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

KAZIMIERZA WIELKA — „Uciecha" — „Zapis zbrodni" — pol. kol. l. 15, g. 16.30 i 19.

JĘDRZEJÓW — „Gdynia" — „Dziewczyna z pistoletem" — wł. kol. od l. 15, godz. 16. „Ojciec chrzestny" — USA, kol. od l. 15, godz. 18.

RADOM

KINA:

„Bałtyk" — „Potop" — (II cz.) polski, godz. 14.30, 17 i 19.30.

„Przylądź" — „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie" — franc. l. 15, godz. 10, 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Jezioro osobliwości" pol. kol. l. 15, g. 9.30, 11.30, 13.30 „Sprawa sumienia" — włoski, od l. 15, kol. godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Odeon" — „Osobliwa miłość" — włoski, od l. 15, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Wystawy: Muzeum przy ul. Nowotki 12 „Pejzaż radomski w obrazach Jacka Malczewskiego", „Sztuka ludowa regionu radomskiego".

„Empik" — „Wystawa prac Jana Marcina Szancera", „Wystawa fotografiów o działalności SBJ".

„Relaks" — „Przemiany w życiu i architekturze Radomia".

APTEKI — Apteka nr 15, pl. Konstytucji 5, Apteka nr 10, pl. Zwycięstwa 7.

Informacja telefoniczna o lekach 8.30—15.30 tel. 400-93

TELEFONY:

Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 217-17, Pogotowie Sieci Elektrycznej 279-33, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Informacja Urzędu Miejskiego 203-00. Punkt informacyjny służby zdrowia ul. Nowotki 12 tel. 231-37.

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Huba!" — pol. kol. g. 17 i 19.30.

KOZIENICE — „Zdzierz" — „Sutjeska" — jug. pan. kol. l. 15 g. 17 i 19.30.

LIPSKO — „Szarotka" — „Zbrodnia jest zbrodnią" — franc. kol. l. 15, g. 17 i 19.

PIONKI — „Chemik" — „Królowe Dzikiego Zachodu" — fr. kol. l. 15, g. 17 i 19.

OPOCZNO — „Hutnik" — „Ponieważ się kochają" — rum. kol. l. 15, g. 18.

„Tęcza" — „Egiptina" — franc. kol. g. 19.30, „Najemnik" — ang. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30

SKARŻYSKO — „Wolność" — „Król Maciuś I" — pol. kol. g. 15.15. „Opowieść o szaftarjuszce" — kor. pan. g. 17.30 i 19.45.

„Metalowiec" — „Potop" — II cz. pol. pan. kol. g. 17 i 20.

Dyżurna apteka: nr 46, ul. Armii Ludowej 5.

Postoje taksówek: dworzec PKP 703, osiedle Milica 22-44.

KOŃSKIE — „Pegaz" — „Szach królowej brylantów" — ZSRR, pan. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Morgiana" — CSRS, kol. l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.

OPATÓW — „Odra" — „Węgorz za 300 milionów" — włoski, pan. kol. l. 15, g. 16 i 18.

OSTROWIEC — „Hutnik" — „Wspaniały interes" — franc. kol. od l. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — nieczynne.

„Przodownik" — „W poszukiwaniu miłości" — ang. kol. l. 15, g. 17 i 19.

Apteka nr 125, al. 1 Maja 37/39 Pogotowie Ratunkowe, — tel. 90.

Postoje taksówek — tel. 15-73 i 27-92.

STARACHOWICE — „Star" — „Y-17" — bułg. kol., pan., l. 15 godz. 17, 19.15.

„Robotnik" — „Szaleństwo miłości" — norw. kol. l. 15, g. 15, 17 i 19.

Postoje taksówek — tel. 219, 380.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali długiej 1352 m oraz na UKF 71,15 MHz

6.35 Takty i minuty, 7.25 Dzień dobry kierowco, 7.40 Propozycje do listy przebojów, 8.05 U przyjaciół, 9.10 Melodie naszych przyjaciół, 9.35 Duety instrumentalne, 9.55 Soliści i orkiestry radiowe, 10.05 Tańce z różnych epok, 10.30 „Cudnoślemka" — fragm. pow., 10.40 Przeboje z filmów i musicali, 11.00 „Górnik" — ekspres muzyczny, 11.10 Nie tylko dla kierowców, 11.25 Refleksy, 11.30 Bialystok na muzycznej antenie, 12.25 Białystok na muzycznej antenie, 12.40 Koncert życzeń, 13.00 Grają i śpiewają ludowe zespoły studenckie, 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Nagrania z małych płyt 14.00 Wieś tańczy i śpiewa, 14.30 Sport to zdrowie, 14.34 Piosenki z Francji, 15.05 Listy z Polski, 15.10 Mały koncert symfoniczny, 15.35 Spotkanie z balladą, 16.10 Radiowa kronika muzyczna, 16.30 Aktualności kulturalne, 16.35 Rytmy młodych z śródmiu stolic, 17.00 Radio-kurier, 17.20 Trzydziestolecie na scenie zbiorczej estradzie, 18.00 Muzyka i Aktualności, 18.25 Nie tylko dla kierowców, 18.30 E. Grieg: Suita „Peer Gynt", 19.15 Gwiazdy polskich estrad, 20.00 Naukowcy — rolnikom, 20.15 Płytoteka, 20.50 Kronika sportowa, 21.00 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej: Strategia rewolucji, 22.15 Wiedeńskie echa muzyczne, 22.45 Przypominający zespół „Mama's and Papa's" 23.15 Mini-recital wieczoru, 23.30 „Podróże do źródła Ziemi", 23.45 Korespondencja z zagranicy, 23.10 Muzyka na estradach świata, 0.10-1.00 Program nocny z Lublina.

PROGRAM II

na falach średnich 220 i 186 m oraz na UKF 70,40 MHz

6.30 Komentarz dnia, 6.40 W ludowych rytmach z Anglii, 7.10 Zimowa sekja, 7.45 Posłuchaj: i zatańczyć, 7.40 Muzyka popularna, 8.30 My—Ci — aud. Studia Młodych, 9.20 Opolskie proporcje muzyczne, 9.40 Tu Radio Moskwa, 10.00 Późniejsza losy niektórych bohaterów „Trylogii", 10.20 Ze skarbnicy muzyki staropolskiej, 10.40 Sprawy codzienne — sprawy codzienne, 11.00 B. Bartók: VI Kwartet smyczkowy, 11.35 Poszukiwania, doświadczenia, porady praktyczne dla kobiet, 11.45 Melodie śląskie, 12.40 Utwory kompozytorów francuskich — na z fortepianu, 12.55 Z cyklu Doniesienia, 13.00 Kształcenie i wychowanie: Tradycja i obyczaje, 13.25 „Zasłużony odpoczynek", 14.00 Więcej, lepiej, taniej, 14.15 Śladem inwestowanych miliardów, 14.35 Muzyka polska dwudziestego stulecia, 15.00 Radioteatr, 15.45 Opowieść wigilijna, 16.05 Czy znam swoje prawo?, 16.15 R. Schumann: Kwartet smyczkowy a-moll op. 41 nr 1, 16.51 Warszawski Merkury, 16.55-18.30 Program w NOR-TV, 19.30 Termiskier muzyczny, 19.40 Echo dnia, 19.45 Zapraszamy do myślenia, 19.50 Gra wszystkich „Dziewczynek", 19.15 Zwarty rytmy rockowe (63), 19.40 Notatnik kulturalny, 19.50 Odtworzenie Koncertu Finałowego XVII Konkursu Kompozytorskiego im. Grażyny Bacewiczówny, 20.30 Dzieła A. Scriabina — aud. A. Skrzyńskiej, 22.30 Co słychać w świecie?, 22.40 Gra „Gerald Wilson Orchestra".

PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 220 i 186 m oraz na UKF 70,40 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 12.20 „W przedświątecznym nastroju" — aud. Z. Wierciakowej 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.30 Fala Młodości z Adamem i Ewą — czyli wydanie specjalne — w opracz. R. Podlewskiego 17.40 „Dyskusja" — gawęda A. Czaplickiego (powt.) 18.00 Dziennik radiowy, 18.10 Zespół „The Gun".

W programie ogólnopolskim

3.03 Poranek muzyczny — cz. I (Pr. II) 4.35 „Dzień dobry, pierwsza zmiana" — aud. Cz. Kumala 8.00 Poranek muzyczny — cz. II 13.00 „Na kielecką antenie" — aud. T. Kudelskiej i R. Podlewskiego.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — Dla młodych widzów. „Książę i żebrak" — film fab. prod. CSRS cz. I

16.25 — Program dnia

16.40 — Dla dzieci: „Zwierzyniec" (kolor).

17.30 — Echo stadionu

17.55 — „Warszawskie perspektywy" (kolor)

19.10 — „Soliści polskiego baletu" — pr. muz.

19.35 — Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor)

19.45 — „Kontynuum" — cz. I

19.50 — Dobranoc (kolor)

19.50 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — Teatr TV — „Coraz większy pokój".

21.15 — „Gerd Michaelis Choe" pr. rozr. (kolor)

22.00 — „Spotkania w drodze" — pr. publ. (kolor)

22.50 — „Kontynuum" — cz. II

23.05 — Dziennik TV (kolor)

23.30 — Program na wtorek

PROGRAM II

17.30 — Program dnia

17.35 — Program II proponuje

17.45 — „Pod wierzchami" — reportaż filmowy

18.00 — „300 taktów z Veleszavskim" — czechosłowacki program rozrywkowy (kolor)

18.45 — „Rewelersi — wczoraj i dziś" — program muzyczny

19.30 — Dobranoc (kolor)

19.50 — Dziennik TV (kolor)

20.05 — Sportowy magazyn sprawozdawczy

21.20 — 24 godziny (kolor)

21.30 — Z cyklu „Czas i ludzie" — „Wenecja — życie i śmierć miasta" — film dok. prod. ang. (kolor)

22.40 — NURT

23.10 — Program na wtorek.

Prasowe Zakłady Graficzne Kielce, ul. Sienna 8.

34-8

METODA „ssania"

Zgodnie z przepisami kooperant zobowiązany jest na własny koszt dostarczyć wyroby zakładowi zamawiającemu. W praktyce obowiązuje często tzw. metoda „ssania", polegająca na wyciąganiu na siłę od dostawcy części detali potrzebnych do montażu.

Pojechałem z doświadczonym zaopatrzeniowcem FSC, Józefem Wąsikowskim do „Polmo-SHL". Za kierownicą „jelcza" zasiadł kierowca Józef Wikierski.

— Napisałby pan lepiej o bałaganie panującym w transporcie samochodowym — prowokował. Wyjechaliśmy o godz. 8, przekona się pan, kiedy wrócimy. Na koniec Polski dojechałoby się przez ten czas. Wczoraj straciłem cały dzień na przywiezienie kilkunastu podłużnic do ram. Były bardzo potrzebne, a po powrocie nie miał kto ich rozładować. Bezskutecznie interweniowałem u kierowników i dwóch dyrektorów. Dopiero naczelny zareagował jak potrzeba.

— Panie Józefie — zwróciłem się do Wąsikowskiego. — Po jakie części jedziemy dzisiaj?

— Ramownia upomina się o podłużnice. Awaryjnymi pozwejami są: miska olejowa do silnika gaznikowego, kołpak, dwa rodzaje prowadnicy, wspornik zabezpieczający resory i obrzeże błotnika. Dziś nad ranem przywieźliśmy 6 ton różnostali. W poprzednią niedzielę — 7 samochodów ładunku.

Józef Wąsikowski zaczął opowiadać o żywocie zaopatrzeniowca.

— U mnie dzień miesza się z nocą, święto z roboczym dniem. Ostatnio spędzam w SHL całe noce. Wyjeżdżam zwykle ze Starachowic o godz. 14, wracam o 8 nad ranem. Budzę się o 9, trochę pomogę w domu, a w południe znowu jestem w FSC po dyspozycje. Trasę Starachowice — Kielce przemierzam niemal codziennie — od 4 lat. W KZWM znam wielu ludzi: kierowników, mistrzów, brygadzistów, robotników transportu, strażników. Dyrektorów też, chociaż wyznaję zasadę, że lepiej załatwiać z woźnym niż naczelnikiem. Gdyby dyrektorzy poradzili, nie musiałbym nocami utykać po tłoczni, po magazynach i zakamarkach wydziałowych. Nie ma sprawy, której bym nie załatwił. Umiem mówić o pożarnych żartując, działałem trochę w sporcie, a tu pracuje wielu działaczy i byłych zawodników. Mam podejście do ludzi. Jak bym wyglądał przed swoim dyrektorem, gdyby z powodu niedostarczenia detali stanął zakład? Tłumaczę więc ludziom z KZWM, jak wielka byłaby to strata dla gospodarki. Czasami liczy się godzina i po to tu przyjeżdżam „uzbrojony" w samochody czekające na ładunek.

Sytuacja awaryjna trwa od lat — kontynuuje Wąsikowski — bo ciągle czegoś brakuje. Uzbierało mi się już 45 dni urlopu. Zamierzałem go wykorzystać, ale jak można pozwolić sobie na wypoczynek, jeśli fabryce grozi niewykonanie planu? W przyszłym roku będzie może lżej. Mówią, że jestem dobrym zaopatrzeniowcem. Potrafię opowiadać kawały, rozweselać. Trzeba — poczęstują papierosem (sam nie palę), cukierkiem, podaruję drobną reklamówkę, czasem piwko „strzeli" się za bramą. Trzeba mieć podejście do ludzi, niezależnie czy jest to kierownik, czy ładowacz. Bywa że detale są, ale rampa załadunkowa — zajęta. Ludzie z KZWM pomogą — podjedzie się z boku i ładują na samochody. Nie jest to zadanie łatwe, bo z Bielska pilnuje „spływu" produkcji kilku zaopatrzeniowców. Dyżurują też przedstawiciele „Jelcza", FSO i FSC Lublin. Zdarzy się, że zawierliśmy się gdzieś przedstawiciel konkurencyjnej fabryki, a moi znajomkowie przetzbroją potrzebną prasę... I „trzepią" wytłoczki dla Starachowic. Prawidłowo. Chodzi przecież o interes województwa. Tak to wygląda na co dzień. Zarobi się w sumie te 4 tys. zł. Przywykłem do tej pracy, lubię podróżować, kontaktować się z ludźmi i tak chyba przetrwam do emerytury.

— Jóżek — pan Wąsikowski odwrócił się do kierowcy. — To w tym chyba miejscu ten pijany fircyk wjechał „fiatem" pod naszego „jelcza". Ścieliśmy mu cały dach. Ale winowajca wyszedł cało. My natomiast nie dostarczyliśmy na czas części samochodowych do montażu.

Oto i Kielce. Pan Wąsikowski każe zatrzymać się na Szydłówku. Kupuje tu kiełbaskę, w garmażerce zaopatruje się w piwko, w sklepie spożywczym w cukierki. W teczce ma malowidła z serii „Bolek i Lolek". Będzie z czym pokazać się.

Panią z biura przepustek częstuje cukierkami, w zamian za co przetrzyma mu torbę z piwkiem i kiełbasą. Wartownika poklepuje po ramieniu, bo stary znajomy. Jesteśmy wreszcie u kierownika tłoczni. Inżynier Łubieński tłumaczy:

— Bywa, że człowiek łamie rękę. Maszynie pracującej na pełne trzy zmiany przytrafi się także awaria. Nie nadążamy z asortymentem. Jeśli pan Wąsikowski powie, że przyjechał po 10 różnych pozycji, nic z tego nie będzie, 2—3 najpilniejsze możemy zrobić. FSC cenimy za to, że nie podnosi urzędowego alarmu, gdy coś nam nie wyjdzie. Bieżące kontakty są bardziej skuteczne.

Idziemy do działu kontroli technicznej.

— Mam z nimi nieraz kłopot. Niechętnie wyrażają zgodę na wydanie partii części, które można po to, aby innego gangstera ogołocić doszczętnie".

(„LITERATURA" nr 51/52)

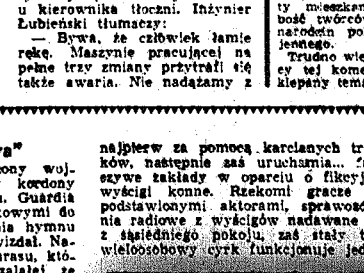

na co ładować. Z tej luki korzystają często Starachowice.

— Panie kierowniku! — woła Józef Wąsikowski. — Nie dałoby się załadować jakoś tych podłużnic? Nasz „jelcz" czeka przed bramą na zezwolenie wjazdu.

— Podjeżdżaj pan. Jakoś załatwimy.

Kierownika wywołuje zwierzchnik, a my rozglądamy się po jego gospodarstwie.

— Ten też jest naszym przyjacielem — pan Wąsikowski przedstawia mnie robotnikowi transportu. W klapie marynarki ładowacza widnieją dwa znaczki firmowe FSC.

Zjawiamy się też u kierownika wydziału części motoryzacyjnych, p. Woźniaka.

— Jest ciężko — powiada. — Robimy tu ok. 200 pozycji motoryzacyjnych, w tym bardzo dużo dla Starachowic. Z miską olejową mamy wiele kłopotu. Dotąd wymaga 15 operacji technologicznych. Wczoraj środbiliśmy 100 sztuk, dzisiaj nie damy rady.

Wychodzimy przed bramę. — Trochę jeszcze pobędę tu, rozejrzę się — mówi p. Wąsikowski. — Przyjadą następne samochody. Trzeba przygotować im detale, dopilnować załadunku. Do Starachowic wrócę po północy.

Wracałem tym samym „jelczem" załadowanym podłużnicami.

— Miałem rację? Jest już po osiemnastej — stwierdził na pożegnanie kierowca, Józef Wikierski. — Przyjdzie chyba znowu na placu fabrycznym szukać chętnych do rozładunku. W domu zjawię się z pewnością około północy. A jutro znowu w drogę...

KINO

„Nie ma róży bez ognia"

Jest w Polsce reżyser, który od lat służy naszej krytyce jako „chłopiec do bicia". Nie było bodaj ani jednego jego filmu, który krytycy uznaliby choćby za przeciętny. Wszystko, co do tej pory zrobił Stanisław Bareja, uznawane jest za przejaw złego smaku, kompromitującej realizacji i dennego poziomu. A jednak wbrew tym opiniom niemal każdy film tego reżysera cieszy się dużym powodzeniem u widzów. Bareja wyspecjalizował się bowiem w komediach współczesnych i okazuje się, że ukazanie naszych czasów w krzywym zwierciadle bardzo bawi widzów.

Podobna sytuacja powtórzy się pewnie po premierze nowego filmu Stanisława Bareji „Nie ma róży bez ognia". Tematem szóstej komedii tego reżysera są perypetie młodego małżeństwa, na które wraz z wymarzonym nowym mieszkaniem sypie się istna lawina („Lawina" to roboczy tytuł tego filmu) kłopotów. Wątek to już niemal klasyczny: kłopoty mieszkaniowe stanowią słabość twórców filmowych już od narodzin polskiego filmu powojennego.

Trudno więc wymagać, by twórcy tej komedii mieli na tak oklepany temat coś nowego do powiedzenia. „Nie ma róży bez ognia" nie zapisze się na konto osiągnięć twórców. Za dużo w tej burlesce chaosu, starych gagów, świetrzałych pomysłów. Sam Bareja przyznał, iż można „kiedyś uda nam się zrealizować film tego typu tak sprawnie, jak robili to Amerykanie... 30 lat temu". Trzeba jednak zauważyć, że kilka scen tego filmu jest rzeczywiście zabawnych, a fragmenty dialogów mogą zadowolić najwybredniejszych widzów.

Mocną stroną filmu są aktorzy. Zebrano w niemal całą naszą czołówkę komediową — Jacek Fedorowicz, Jerzy Dobrowolski, Mieczysław Czechowicz, Wiesław Gołas, Jan Kobuszewski, Wojciech Pokora, Bogusz Lazuka, Jan Himilsbach i inni. To wystarczy, by ten głupiutki film miał powodzenie. Na bezrybiu...

TADEUSZ WIAŁEK

Proponujemy przeczytajcie!

„Wojna futbolowa"

„Cały stadion był otoczony wojskiem. Wokół boiska stały kordony żołnierzy doborowego pułku. Guardia Nacional z rozpylaczami gotowymi do strzału. W czasie odgrywania hymnu Hondurasu stadion wył i gwizdał. Następnie zamiast flagi Hondurasu, którą spalono na oczach oszalałej ze szczęścia widowni, gospodarze wciągnęli na maszt brudną, podartą ścierkę. Zrozumiałe, że w tych warunkach zawodnicy z Tegucigalpy nie myśleli o grze. Myśleli, czy wyjdą stąd żywi. „Całe szczęście, że przegraliśmy ten mecz" — powiedział z ulgą trener gości".

(„KULTURA" nr 51/52)

„Karta się odwraca..."

„Współczując generałowi, chcieliśmy jednak zdobyć jak najszybciej samochód, jechać za nacierającymi wojskami. Lecz Jeremienko opowiadał, wspominał, wracał do dni przygotowań do przerwania frontu. Mówił o projektowanym uderzeniu w słabsze ogniwo nieprzyjaciela. Niepokoił się i zastanawiał, jak błyskawicznie pójść naprzód, na tyły 6 armii Pauluusa, odciąć ją od zaplecza i przebić się ku Donowi pod Kołaczem, by połączyć się z nacierającymi od północy frontami".

(„PERSPEKTYWY" nr 51)

„Będę gangsterem"

„Cała intryga sprowadza się do tego, że jedna banda ogrywa drugą: najpierw za pomocą karcianych trików, następnie zaś uruchamia... fałszywe zakłady w oparciu o fikcyjne wyścigi konne. Rzekomi gracze są podstawionymi aktorami, sprawozdania radiowe z wyścigów nadawane są z sąsiedniego pokoju, zaś stały ten wielooosobowy cyrk funkcjonuje jedynie po to, aby innego gangstera ogołocić doszczętnie".

(„LITERATURA" nr 51/52)

„Tajemnice biurowej szkowy"

„Zanim szef przestał być szefem, mówiono o nim, że jest kulturalny, miły, że lubi ludziom na rękę, a popularna w mieście instytucja kwitnie za jego dyrektorowania jak nigdy dotąd. Był również szefem ustosunkowanym, a jako człowiek o wysokich kwalifikacjach, posiadał dobrą notę na odpowiednich szczeblach. Kogo w tej sytuacji mógł razić fakt, że podrywał młode i ładne dziewczyny, skoro podrywać się dawały".

(„DOOKOŁA ŚWIATA" nr 51)

„Cud współczesnej chirurgii"

„Te dzieci urodziły się kalekie wbrew osiągnięciom medycyny, wbrew pragnieniom rodziców. Ale wśród nich są dzieci bez nóg, rąk, z bezwładnym kręgosłupem, które kalectwo „zdobyły". Mała 5-letnia dziewczynka pokazuje mi swoje kikuty zamiast nóg. Robi to prawie z dumą. Sprawia jej przyjemność i cieszy ją, że tak wiele osób przychodzi ją oglądać, a ona ma pokazać coś, czego nie mają inne dzieci. Dla niewielu spośród małych pacjentów pobyt w Kontancinie będzie epizodem w przyszłości zapomnianym".

(„TYGODNIK KULTURALNY" nr 51/52)

„Alimenty"

„Wesele było huczne, miłość wielka. Jurek po prostu nosił ją na rękach. Tym bardziej że zawsze była wątła i chorowita. „Nie będziesz pracować — powiadał — jesteś na to za delikatna". I rzeczywiście nie pracowała. Zajmowała się domem, dbała o Jurka, który robił karierę. Dzieci nie mieli. Najpierw nie chcieli, a potem okazało się, że ona dzieci mieć nie może. Ciążę przyplątała ciężka chorobą. Poronienie, szpital, długie miesiące leczenia, sanatorium. Gdy wróciła, Jurek zmienił się".

(„WALKA MŁODYCH" nr 51)

„Dyplomacja artylerii konnej"

„W październiku przywieziono byłego ministra Becka razem z żoną, pasierbicą i wciąż jeszcze kilkorgiem osób otoczenia do Brasowa, gdzie oddano im apartament w najprzyzwoitszym hotelu. Oczywiście, pilnowali agenci policji. Krótko przebywał w samym Bukareszcie, dokąd pozwolono mu wyjechać celem leczenia zębów. Podczas wielkiej parcelacji rumuńskiej, jaka poczynała się wczesnym latem 1940, przewieziono go do miejscowości Dobroszti nad jeziorem Snagov. Zastosowano tutaj surowszy reżim (...) nie mógł nawet wychodzić nad brzeg jeziora".

(„ŻYCIE LITERACKIE" nr 51/52)

„Sam przez Atlantyk"

„Włóczyć się Mladami królestwa Inków, zbratać się z Indianami, w Afryce pod jednym namiotem mieszkać z plemieniem do dziś żyjącym, Nomadami, do głębi poznać świat już to samo oznacza, że nie żyje się na darmo. Porwać się na takie poznanie w samotnym rejsie po morzach i oceanach, może tylko człowiek, który ma odwagę iść za marzeniami. Taka jest niebanalna przygoda ostatnich dwóch lat żeglarza z Wrocławia — Stanisława Ciaka".

(„PANORAMA PÓŁNOCY" nr 51)

sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport — sport

Tylko 1:0 drużyny Beckenbauera

⊙ LA VALLETTA. W meczu eliminacyjnych mistrzostw Europy grupy VIII, reprezentacja Malty przegrała z mistrzami świata, zespołem RFN 0:1 (0:1). Bramkę w 44 min. zdobył Cullmann. Widzów 25 tys.

Zespół mistrzów świata, w którym wystąpiło aż 5 debiutantów, stoczył bardzo ciężki pojedynek. Drużyna RFN, prowadzona w tym meczu przez trenera Juppa Derwalla, raziła brakiem zgrania i zdecydowania. W zespole gości na wyróżnienie zasłużyli jedynie Beckenbauer, Bonhof, Vogts i Hoelzenbein.

Ostatnie depesze

Po meczu Malta — RFN tabela grupy VIII przedstawia się następująco:

1. Grecja	2	4:2	7—4
2. RFN	2	3:1	3—2
3. Bułgaria	2	1:3	4—5
4. Malta	1	0:2	0—1

Remis piłkarzy ręcznych Rumunii

⊙ BERLIN. Niespodzianką czwartego dnia rozgrywanego w NRD międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych, był remis mistrzów świata Rumunów z reprezentacją ZSRR (w Dessau) 20:20 (11:10). Natomiast gospodarze turnieju — drużyna NRD, pokonała w Halle Danię 18:15 (9:7). W Magdeburgu natomiast Norwegia wygrała z CSRS 17:16 (7:10). Po czterech dniach w turnieju prowadzą zespoły NRD i Rumunii — po 7 pkt.

Grzegorz Lato piłkarzem roku

⊙ KATOWICE. W tradycyjnym IX plebiscycie czytelników „Sportu", piłkarzem roku 1974 wybrany został król strzelców finałów mistrzostw świata, piłkarz Stali Mielec — GRZEGORZ LATO. W pierwszej dziesiątce, z wyjątkiem dziesiątego na liście Joachima Marxa, znaleźli się wyłącznie uczestnicy drużyny polskiej z finałowych spotkań mistrzostw świata. Oto ostateczna klasyfikacja plebiscytu:

1. Grzegorz Lato (Stal Mielec) 2. Robert Gadocha (Legia) 3. Kazimierz Deyna (Legia), 4. Andrzej Szarmach (Górnik Zabrze) 5. Zygmunt Maszczyk (Ruch Chorzów), 6. Jan Tomaszewski (ŁKS Łódź), 7. Antoni Szymanowski (Wisła Kraków), 8. Henryk Kasperczak (Stal Mielec) 9. Jerzy Gorgoń (Górnik Zabrze) 10. Joachim Marx (Ruch Chorzów).

Porażki siatkarek Wisły

⊙ BERLIN. Na międzynarodowym turnieju siatkarek w Berlinie krakowska Wisła zanotowała dwie porażki. Siatkarki Wisły przegrały z Rudą Hvezdą Bratysława 2:3 oraz z pierwszym zespołem TSC Berlin 0:3.

W ligach europejskich

Z EREWANIA DO KIJOWA

W drugim odcinku naszego cyklu o ligach europejskich dziś trochę informacji o rozgrywkach ZSRR. Właśnie zakończyły się i tytuł mistrzowski powrócił z Erewania do Kijowa. Warto dodać, że ZSRR jest jednym z nielicznych krajów, w którym cykl rozgrywkowy zamyka się w roku kalendarzowym.

W tym roku w ekstraklasie („wyższa liga") startowało 16 zespołów. Tyle samo grało w następnej grupie noszącej nazwę „pierwszej ligi" a ponad 60 występowało w trzech grupach „drugiej ligi".

W ekstraklasie najliczniej i najmocniej reprezentowana jest Ukraińska SSR. Obok mistrza kraju — **Dynama Kijów** z tej republiki są ponadto: zajmujący 3 miejsce **Czarnomorec Odessa**, 10 w tabeli **Dniepr z Dniepropetrowska**, zajmujące 11 pozycję **Karpaty ze Lwowa**, będący na 12 pozycji **Szachtior z Doniecka** i dopiero 14 w tabeli **Zaria Woroszyłowgrad**, która przed dwoma laty była mistrzem kraju.

Cztery zespoły reprezentują stolicę ZSRR. Są to: wicemistrz **Spartak**, czwarte **Torpedo**, szóste **Dynamo** i dopiero trzynasty renomowany zespół **CSKA**.

Jedenastym zespołem z europejskiej części ZSRR jest **Nistru** ze stolicy Młodawii **Kiszyniowa**. Drużyna ta niestety nie zdołała w swym debiutanckim występie pozostać w ekstraklasie. Dwunastym zaś jedyny przedstawiciel północnej części kraju — **Zenit z Leningradu**, który wywalczył 7 lokatę.

Tylko cztery zespoły, reprezentują pozaeuropejską część ZSRR. Są to: z Gruzji — **Dynamo Tbilisi** (9 miejsce), z Armenii — **Ararat Erewań** (5 miejsce) z Uzbekistanu — **Pachtakor Taszkient** (8 miejsce) i z Kazachstanu — **Kajrat Alma Ata**, który zajmując 15 pozycję został zdegradowany.

Jak widać dominują zespoły europejskie z miast leżących w południowej części ZSRR. Również drużyny azjatyckie pochodzą z południa. Klimat ma więc duży wpływ na rozwój futbolu w największym kraju europejskim.

Fachowcy oceniają miniony sezon jako niezbyt udany. W dalszym ciągu trwa kryzys radzieckiego futbolu. Gorące dyskusje wywołują dziwne praktyki niektórych zespołów. Z ostrą krytyką spotkała się postawa drużyn ukraińskich, które wyraźnie pomagały drużynie Dynama w zdobyciu mistrzostwa. Podobnie było w pierwszej lidze, gdzie dziewiątka drużyn Moskwy i Rosyjskiej SRR tak „regulowała" wyniki, że do ligi awansowała jedna drużyna z Moskwy i jedna z Rostowa eliminując najlepszy ponoć zespół z Mińska. A już prawdziwą sensację wywołał fakt „sprzedania" meczu w drugiej lidze przez Metalurga z Lipecka, który przegrał 0:9, gdyż tyle bramek było potrzebnych rywalowi. Skąd my to znamy? Nie tak dawno przecież było potrzeba Stilonowi z Gorzowa 14 bramek do awansu do II ligi. I zdobył tyle. Z tą tylko różnicą, że u nas nikt sobie z tego nic nie robił, a w Lipecku surowo ukarano winnych.

Dodać jeszcze warto, że ZSRR zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem liczby zawodników i zespołów. Federacja piłkarska powstała w 1918 roku a od 1946 roku należy do FIFA.

Wieści z zimowych aren

◆ Dwa zwycięstwa Bobaka w Zakopanem
◆ Piero Gros wygrywa

⊙ KRAKÓW. Rewelacyjnie spisuje się w tegorocznym sezonie młody, utalentowany skoczek zakopiański — **Stanisław Bobak.** W niedzielę podczas kolejnego konkursu, będącego eliminacją do turnieju 4 skoczni w RFN i Austrii pokonał on zdecydowanie swoich rywali.

W niedzielnym konkursie na Dużej Krokwi, który odbył się w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych przy odwilży i mokrym śniegu, Bobak i tym razem był najlepszy, oddając najdłuższy skok dnia — 112,5 m. Mistrz olimpijski — Wojciech Fortuna miał w próbnym skoku upadek, który wyeliminował go z dalszej walki. Kontuzja okazała się na szczęście niegroźna.

Wyniki: 1. **Bobak** — 100 i 112,5 (nota 230 pkt.), 2. **Pawlusiak** — 93 i 104 (217,9), 3. **Stołowski** — 93 i 103 (208,2), 4. **Tajner** — 90 i 99 (200,8), 5. **Waluś** — 85,5 i 96 (189,8), 6. **Tajner** — 86 i 96 (183,9).

W sobotnich zawodach na Średniej Krokwi, Bobak zwyciężył przed Krzysztofiakiem, Stołowskim, Fortuną i Kawulokiem.

Piero Gros wygrywa

⊙ RZYM. We włoskiej miejscowości Sportinia rozegrano w niedzielę slalom specjalny mężczyzn, zaliczany do Pucharu Europy. Zwyciężył posiadacz Pucharu Świata — PIERO GROS (Włochy), który uzyskał łączny czas obu przejazdów 98,84 sek.

Zawody te nie spowodowały żadnych zmian w czołówce Pucharu Europy, w którym prowadzi nadal Szwed Ingemar Stenmark, przed Austriakiem Kurtem Engstlerem — obaj po 50 pkt., Peterem Feyersingerem (Austria) — 40 pkt. oraz Hansem Hinterseerem (Austria) — 40 pkt.

Wyniki niedzielnego slalomu: 1. **Piero Gros** (Włochy) — 98,84, 2. **Fausto Radici** (Włochy) — 100,32, 3. **Bartl Gensbichler** (Austria) — 103,53, 4. **Nanni Ambrigio** (Włochy) — 103,62, 5. **Werner Rhyner** (Szwajcaria) — 103,68, 6. **Peter Schwendener** (Szwajcaria) — 103,99.

Tym razem lepsi Szwedzi

⊙ HELSINKI. Hokeiści **Szwecji** zrewanżowali się za dwie ostatnie porażki reprezentantom **Finlandii** w rozgrywkach o puchar „Izwiestii" Drużyna szwedzka w trzecim swym występie w Finlandii pokonała w Helsinkach reprezentację tego kraju 6:2 (2:0, 0:1, 4:1). Poprzednio Szwedzi przegrali z Finami 1:4 i 2:3.

Polska — CSRS II

⊙ KRAKÓW. W rozegranym w Oświęcimiu czwartym z serii 5 meczów reprezentacji Polski i CSRS „b" zwyciężyli Polacy, tym razem 9:4 (2:1, 5:2, 2:1).

• ✦ •

HOKEJ

⊙ KATOWICE. W niedzielnym meczu **Polska** pokonała **CSRS** „B" 8:4 (5:1, 1:1, 2:2).

Porażki faworytek w Pucharze Świata

⊙ WIEDEŃ. Niespodziewany przebieg miał slalom specjalny kobiet rozegrany w austriackiej miejscowości Mutters. Faworytki konkurencji Austriaczki **Monika Kaserer** i **Annemarie Moser-Proell** nie ukończyły zawodów. Kaserer została zdyskwalifikowana za ominięcie ostatniej bramki podczas drugiego przejazdu, natomiast **Moser-Proell** miała upadek w pierwszym przejeździe. Zwyciężyła reprezentantka FRN, **Christa Zechmeister**, która uzyskała łączny czas dwóch przejazdów 87,42. Na drugim miejscu uplasowała się Szwajcarka **Lise-Marie Morerod** — o 0,03 sek. za zwycięzczynią, a trzecie Włoszka **Daniela Viberti** — 89,72.

Pojedynek dwóch mistrzów

⊙ BERNO. Zacięty pojedynek stoczyli dwaj mistrzowie świata, Szwed **Thomas Magnusson** i Norweg **Magne Myrmo**, podczas biegu narciarskiego w Davos. Na trasie 14,4 km najlepszym okazał się Magnusson, który pokonał dystans w czasie 41.36,74 i wyprzedził swego rywala o 10,44 sek. Trzecie miejsce zajął Norweg Odd Martinsen — 42.16,66.

W skrócie

⊙ ZAKOPANE. W ramach otwarcia sezonu zimowego na Cyrhli pod Zakopanem odbyły się biegi na 5 km seniorek i 15 km seniorów.

Wśród kobiet zwyciężyła **Zapotoczna** (LKS Poroniec) — 17.39.

Wśród narciarzy pierwsze miejsce zajął **Kawulok** (BBTS Włókniarz Bielsko) — 48.50.

Zwycięstwo Tęczy

Jak będzie w rewanżach?

KATOWICE. Koszykarze drugoligowej Tęczy Kielce rozegrali zaległe spotkanie mistrzowskie z zespołem Baildonu.

⊙ **Baildon — Tęcza 45:44 (22:21), 76:81 (68:68, 34:35).**

Punkty w pierwszym meczu dla kielczan zdobyli: Kędzierski 10, Bądel 9, Świat 8, Marchel i Schmaidel po 6 oraz Tłuczyński 5.

W drugim spotkaniu punkty zdobyli: Bądel 23, Marchel i Tłuczyński po 14, Świat 13, Nowak 10, Kędzierski 7.

Kielczanie mając za przeciwnika sąsiada tabeli, który jednak wyprzedzał ich jednym punktem zagrali bardzo ambitnie wywożąc cenny punkt.

Sobotnia gra obu zespołów była bardzo nerwowa na co wskazuje końcowy wynik. Gospodarze zagrali lepiej w końcówce, a ich celniejsze rzuty osobiste zadecydowały o zwycięstwie.

W niedzielę spotkanie również miało bardzo wyrównany przebieg. Tęcza od początku uzyskała kilkupunktową przewagę, którą konsekwentnie odrabiali koszykarze Katowic. Na parę sekund przed końcowym gwizdkiem kielczanie prowadzili dwoma punktami. Doszło jednak do wyrównania i do dogrywki, w której szybkie ataki całej drużyny kieleckiej dały jej przewagę i zwycięstwo.

Po meczach trener Tęczy **Jan Kmiecik** powiedział:

— Zajęliśmy przedostatnie miejsce, jednak wcale nie jesteśmy gorsi od drużyn ze środka tabeli. Większość naszych porażek to przegrane kilkoma punktami. Przy większej systematyczności w treningach, w rundzie rewanżowej powinno być lepiej.

(mar)

1. AZS W.	18	15	1605—1365
2. Społem	18	13	1357—1215
3. Korona	18	11	1320—1260
4. Siarka	18	11	1214—1176
5. AZS Kr.	18	10	1291—1254
6. Piotrcovia	18	9	1388—1388
7. Skra	18	7	1261—1239
8. Baildon	18	7	1270—1208
9. Tęcza	18	6	1345—1372
10. AZS Pr.	18	1	1294—1676

Malinowski wygrał cross „Granollers"

✱ BARCELONA. Bronisław Malinowski zwycięsko zakończył swój drugi występ w Barcelonie. Podobnie jak przed tygodniem, także w niedzielę nasz reprezentant wygrał międzynarodowy bieg przełajowy — cross „Granollers". Nasz reprezentant pokonał trasę 10 km w czasie — 29.04,4 i wyprzedził na finiszu o 4 sek. Brytyjczyka Davida Blacka.

Koszykarze ekstraklasy zakończyli pierwszą rundę rozgrywek. Fot. CAF

W ekstraklasie

Koszykówka mężczyzn

W wieczornych spotkaniach rozegranych w sobotę, które zakończyły pierwszą rundę pojedynków mistrzowskich, doszło do dwóch ciekawych meczów.

Wybrzeże Gdańsk po bardzo emocjonującym przebiegu gry pokonało Resovię 87:81 (76:76, 40:35).

Również w drugim spotkaniu **Wisły Kraków z Polonią Warszawa** doszło do dogrywki, która zadecydowała o zwycięstwie krakowian. Mecz zakończył się wynikiem 88:86 (80:80, 42:36).

Przypominamy, że w pozostałych sobotnich pojedynkach padły wyniki: Śląsk — Legia 95:93, Lech — Spójnia 88:83, Start — Górnik 82:66, Lublinianka — Pogoń 72:57.

Pierwsze miejsce w tabeli zajęła krakowska Wisła.

Koszykówka kobiet

Lider tabeli krakowska **Wisła** zmierzyła się w **Łodzi z ŁKS.** Pierwszy pojedynek zakończył się zwycięstwem zawodniczek **Wisły** 72:61, w rewanżu lepsze okazały się łodzianki wygrywając 56:53.

Niezwykle zacięty charakter miało niedzielne spotkanie **Stomilu** Olsztyn z **AZS Poznań.** Po dwóch dogrywkach zwycięstwo odniosły akademiczki z Olsztyna 99:97 (91:91, 81:81, 41:38). W sobotnim meczu wygrał AZS Poznań 86:67.

W pozostałych pojedynkach padły wyniki: **Polonia Warszawa — AZS Warszawa 67:60, 66:49, SZS AZS Pruszków — Olimpia Poznań 79:65, 74:75, Spójnia Gdańsk — Lech Poznań 103:61, 75:72.**

Tymi spotkaniami koszykarki zakończyły pierwszą rundę rozgrywek, pierwsze miejsce zajął zespół ŁKS.

Siatkówka mężczyzn

Druga kolejka pojedynków siatkarzy nie przyniosła niespodzianek. Zwycięzcy sobotnich meczów wygrali również spotkania niedzielne. A oto wyniki spotkań: **Chemiec Wałbrzych — AZS Olsztyn 0:3, 1:3, Jedność Michałowice — Avia Świdnik 3:1, 3:0, Hutnik Kraków — Legia Warszawa 3:1, 3:0, Beskid Andrychów — Resovia 1:3, 0:3, Stal Mielec — Płomień Milowice 1:3, 1:3.**

Po tych spotkaniach w tabeli prowadzą bez straty punktów trzy zespoły: **Resovia, Płomień i AZS Olsztyn.**

Piłka ręczna

Wawel Kraków — Pogoń Szczecin 19:17, Stal Mielec — Śląsk Wrocław 18:16, Pogoń Szczecin — Anifana Łódź 20:15, Spójnia Gdańsk — Wybrzeże 15:14, Grunwald Ruda Śląska — Grunwald Poznań 29:30.

Mistrzem pierwszej rundy został Śląsk.

Bilansujemy sezon

NAJLEPSI JESIENIĄ...

Żadnego z naszych miłośników sportu piłkarstwa zaś w szczególności, przekonywać nie trzeba, że jesienne wydarzenia piłkarskie na boiskach Kielecczyzny były szczególnie interesujące. Z całą pewnością ta jesień była jedną z najciekawszych w całej kronice naszej piłki nożnej. Pasjonowaliśmy się atrakcyjnymi pojedynkami w II lidze a w klasie wojewódzkiej oglądaliśmy wyjątkowo ciekawą rywalizację pięciu czołowych drużyn. Nie brakło też zawodników, którzy grali znacznie lepiej, niż poprzednio uzyskując formę godną drugiej ligi.

Bilansując jesienny sezon piłkarski omówimy dziś czołówkę zawodników w poszczególnych formacjach i wybierzemy jedenastkę jesieni. Nasze rozważania opieramy nie tylko na własnych obserwacjach lecz również na opinii licznych fachowców.

BRAMKARZE

Mamy w województwie na tej pozycji wielu zdolnych zawodników zarówno starszego jak i młodszego pokolenia. Bolesta z Radomiaka (który już przebywa w Ruchu) zasługuje w sumie na najwyższą notę. Za nim grupa zdolnych bramkarzy, z których za niespodziankę jesieni uznać trzeba młodego Manowieckiego z Prochu.

Oto piątka najlepszych: 1. **Bolesta** Radomiak, 2. **Lewandowski** Star, 3. **Górnik** Radomiak, 4. **Krysteli** Granat, 5. **Manowiecki** Proch. Wyróżniali się jeszcze — **Czajor** Naprzód, **Puchalski** Korona, **Dejworek** Orlicz i **Lorencik** Nida.

OBROŃCY

I tu nie brak zawodników dobrej klasy zwłaszcza zaś wśród stoperów. Gorzej jest z bocznymi obrońcami, którzy nie zawsze radzą sobie z grą ofensywną. Przedstawiciel starszego pokolenia zawodników, stoper Staru Bieda był zdecydowanie najlepszy. Niespodzianką jesieni był Szpakowski z Błękitnych. Ale w tej formacji raczej brak młodych talentów.

Piątka najlepszych: 1. **Bieda** Star, 2. **Szpakowski** Błękitni, 3. **Szych** Radomiak, **Buda** Star, 5. **Duda** Proch. Wyróżniali się ponadto — **Gomula** Naprzód, **Soja** Nida, **Warda** Broń, **Kosiec** Radomiak, **Wolski** Proch.

DRUGA LINIA

Wydaje się, że w tej formacji mamy najlepszych piłkarzy. Są zawodnicy, którzy na dobrą sprawę i w pierwszej lidze poradzili by sobie. Trudno nawet wytypować zdecydowanie najlepszego. Czołówka reprezentuje ten sam poziom. Podajemy ją więc bez określania kolejności.

Piątka najlepszych w drugiej linii: 1—5. **Dygas** Radomiak, **Bajon** Błękitni, **Zabiegała** Star, **Magiera** Naprzód, **Wyrębkiewicz KSZO.** Wyróżniali się: **Bartosik, Fotfolc** Star, **Mularski** KSZO, **Waloszczyk, Zieliński** Radomiak.

ATAK

Najwięcej głosów krytyki kierują kibice pod adresem napastników. Z reguły mają rację. Nie ma w naszych klubach wyrównanych formacji ataku. Ale tej jesieni było wielu utalentowanych napastników. Zdecydowanie pierwsze miejsce należy się Jungowi z Korony, który przy większym jeszcze nakładzie pracy może stać się napastnikiem krajowego formatu. Dobrze radzili sobie dwaj napastnicy Radomiaka i jeden Staru. W gronie wybijających się zabrakło najlepszego piłkarza minionego sezonu — Nowaka ze Staru, którego niemal na całą jesień wyłączyła z gry kontuzja.

Oto najlepsi napastnicy: 1. **Jung** Korona, 2. **Kuźma** Star, 3. **Cybulski** Radomiak, 4. **Kiszkis** KSZO, 5. **Jaśkiewicz** Radomiak. Wyróżniali się — **Gromulski** Błękitni, **Wiąk** KSZO, **Czarnecki** i **Jedynak** Orzeł.

Warto podkreślić, że tej jesieni zespoły odważnie sięgały po młodzież. W drużynie lidera zadebiutowali bardzo udanie dwaj młodzi zawodnicy z Opatowa Wiąk i Juszczyk, aż po kilku utalentowanych juniorów mają w swych zespołach Broń, Naprzód i Neptun. Gorzej pod tym względem było w II lidze. Radomiak miał tylko jednego młodego zawodnika w osobie Bolesty a Star również jednego, którym był Grabda. Śmielsze sięganie po zdolną młodzież jest nakazem chwili. Przekonała się o tym także i Korona, której junior odegrał bardzo ważną rolę w odniesieniu zwycięstwa w lokalnych derbach.

Teraz piłkarze odpoczywają a za kilka dni rozpoczną pracę nad przygotowaniem się do rundy wiosennej. Wszystko wskazuje, że będzie ona jeszcze bardziej pasjonująca. Silna konkurencja sprawia, że kto nie zechce się dobrze przygotować nie będzie miał szans. To właśnie gwarantuje wzrost poziomu i emocji.

A oto najlepsza jedenastka Kielecczyzny w jesieni 1974:

● BOLESTA (Radomiak) — ● LEWANDOWSKI (Star)

● BUDA (Star) ● BIEDA (Star) ● SZPAKOWSKI (Błękitni) ● SZYCH (Radomiak)

● DYGAS (Radomiak) ● BAJON (Błękitni) ● ZABIEGAŁ (Star)

● CYBULSKI (Radomiak) ● JUNG (Korona) ● KUŹMA (Star)

W tej nieoficjalnej reprezentacji województwa znalazło się tylko trzech zawodników spoza II ligi (dwaj z Błękitnych i jeden z Korony). Star ma 6 zawodników, Radomiak 4.

Oto druga jedenastka jesieni: **Górnik** Radomiak, i **Krysteli** Granat, **Wolski** Proch, **Warda** Broń, **Duda** Proch, **Kosiec** Radomiak, — **Magiera** Naprzód, **Fotfolc** Star, **Wyrębkiewicz KSZO** — **Kiszkis** KSZO, **Gromulski** Błękitni, **Jaśkiewicz** Radomiak.